

Tak młodzież kupuje narkotyki i przesyła nagie zdjęcia

25 czerwca 2018

Nie od dzisiaj wiadomo, że Internet, oprócz wielu niewątpliwych korzyści niesie za sobą mnóstwo zagrożeń. Przede wszystkim dla najmłodszych. Rodzice, często mimo szczerych chęci, nie są w stanie kontrolować wszystkiego, co w Sieci robią ich pociechy. Niestety, portale społecznościowe często w tym nie pomagają, a dzięki niektórym rozwiązaniom ułatwiają sprawę.



Choć można pokusić się o stwierdzenie, że duży odsetek rodziców nastolatków ma konto na Facebooku, ogląda filmiki na Youtube, czy choćby korzysta z Google, to część portali społecznościowych, z których korzystają najmłodszy użytkownicy Internetu, jest dla nich zagadką.

Przykładem takiego serwisu jest Snapchat, służący do szybkiej i teoretycznie tymczasem wymiany informacji i zdjęć. W założeniach dzieciaki i młodzież, mają tam wrzucać szybkie newsy o tym, co aktualnie robią, dzielić się wrażeniami, zdjęciami, przeżyciami. W podstawowym wariancie, wiadomość jest widoczna w Internecie zaledwie 10 sekund, po czym znika

na zawsze.

Nie chcemy moralizować, ale tego typu rozwiązanie, to zachęta do nieodpowiedzialności i bez troskiego dzielenia się rzeczami, na które przecież normalnie młodzież by sobie nie pozwoliła – np. przesłanie intymnego zdjęcia, bo przecież i tak zniknie za kilka sekund. Część nastolatków nie zdaje sobie sprawy, że takie zdjęcie może zostać zachowane przez odbiorcę choćby za sprawą zwykłego „zrzutu ekranu”, „screenshotu” – dostępnego zarówno w komputerach, jak i telefonach komórkowych. Te zdjęcie może być później wykorzystane do szantażu, pokazywane w szkole czy trafić do Internetu, gdzie padnie łupem pedofilów.

Jednak nagość to nie jedyne zagrożenie, które czai się na Snapchacie. Drugim problemem są narkotyki. To doskonałe narzędzie, by zamieścić szybką informację o potrzebie zakupu/sprzedaży i miejsca, gdzie można dostać „towar” – teoretycznie bez zostawiania śladu. Zresztą korzystają z niego nie tylko najmłodsi.

Ostatnio „snapowego dilera” zatrzymała amerykańska policja, która prowadzi nieustanny monitoring mediów społecznościowych.

Autorstwo: pf

Zdjęcie: [SplitShire](#) (CC0)

Źródło: [Stefczyk.info](#)